

## Wybrane teologiczne argumenty uzasadniające polityczne zaangażowanie Kościoła

Setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości stała się okazją do częstszego poruszania tematów związanych z historią Rzeczypospolitej oraz z szeroko rozumianym patriotyzmem. Wielowymiarowo rozważano historyczne wydarzenie z 1918 roku. Poruszono także wkład Kościoła. Biskupi polscy w swoim liście zaznaczyli, że: „drogi Polaków do niepodległości motywowane wiarą katolicką prowadziły najpierw do umocnienia wiary i odrodzenia moralnego, a następnie do pogłębienia świadomości narodowej”<sup>1</sup>. Przynależność do wspólnoty Kościoła mogła więc owocować postawą patriotyczną poszczególnych osób. To zasadniczo nie budzi wątpliwości, wydaje się wręcz oczywiste. Można jednak zadać sobie także pytanie: czy wspólnota wierzących, rozumiana jako całość, także ma mieć miejsce w życiu politycznym? Niniejszy artykuł ma na celu przytoczenie pewnych argumentów popierających twierdzącą odpowiedź na tak postawione pytanie.

Na początku konieczne jest określenie, jak należy rozumieć termin „polityka”. Trzeba określić ją, za Janem Pawłem II, jako przejawy „różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra”<sup>2</sup>. Można

---

Ks. WOJCIECH TORCHALSKI – dr teologii, prezbiter Archidiecezji Częstochowskiej wyświęcony w 2010 roku. Ukończył studia specjalistyczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Uzyskał tytuł doktora nauk teologicznych w 2017 r. na podstawie pracy z zakresu mariologii.

<sup>1</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości*, w: <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-przez-polske-niepodleglosci/>, [16.12.2018].

<sup>2</sup> IOANNES PAULUS II, *Adhortatio apostolica postsynodalis de vocatione et missione Laicorum in Ecclesia et in mundo „Christifideles laici”* 42, AAS 81 (1989), 472: „[...] multiplici et diversae actuositati oeconomicae, sociali, legislativae, administrativae et

więc stwierdzić, że polityka jawi się jako integralnie rozumiane „życie państwa.” W takim wypadku okazuje się, że zależności między państwem i Kościołem z konieczności przebiegają na wielu płaszczyznach. Pierwszą jest egzystencja każdego człowieka, który łączy w sobie osobiste przeżywanie wiary z funkcjonowaniem w społeczeństwie. Kolejną płaszczyzną relacji są ludzie tworzący instytucjonalny wymiar Kościoła, którzy jednocześnie posiadają prawa i obowiązki obywatelskie. Wreszcie spotkanie wspólnoty wiary z polityką dokonuje się w wymiarze międzynarodowym. Wynika to z tego, że stosunki dyplomatyczne państw ze Stolicą Apostolską mają nie tylko charakter relacji międzypaństwowej, ale i kontaktu z Kościołem. Trzeba więc już na wstępie zauważyć, że wzajemny wpływ państwa i Kościoła na siebie jest konieczny. Autonomia obu rzeczywistości, zwłaszcza rozumiana jako separacja, okazuje się postulatem, którego realizacja nie jest w pełni możliwa<sup>3</sup>.

Niniejszy artykuł ma dostarczyć motywów natury teologicznej pozwalających na usankcjonowanie zaangażowania Kościoła w sprawy społeczności świeckiej. Racji za tym jest wiele, dlatego konieczne było wybranie tylko niektórych. Treści tutaj zawarte opierać się będą na interpretacji wydarzeń biblijnych. W tekście wybrano wydarzenia węzłowe dla mówienia o rzeczywistości doczesnej. Pierwszym jest moment stworzenia, wskazujący na naturę świata i człowieka, a przez to pozwalający zrozumieć te rzeczywistości. Kolejnymi są wydarzenia związane z ukonstytuowaniem się oddzielnych organizmów państwowych, a więc historia wieży Babel oraz powstanie Narodu Wybranego, co nastąpiło podczas *Exodusu*. Zatrzymano się także na momencie zmiany ustrojowej, gdy zapoczątkowana została monarchia w Izraelu. Oczywiście jest także odwołanie się do osoby Jezusa Chrystusa. Tutaj szczególny akcent położono na dialogu o płaceniu podatku cesarzowi oraz na motywie Królestwa Bożego w nauczaniu.

Powoływanie się na źródła biblijne przy próbie teologicznego opisu rzeczywistości narodu czy państwa jest obarczone pewnymi trudnościami. Niektórzy uczeni taką wprost teologię odrzucają, inni wskazują na jej zasadnicze ograniczenia<sup>4</sup>. Wydaje się jednak słuszne, by szukać wskazań

---

culturali ad bonum commune organice et ex instituto promovendum destinatae”, JAN PAWEŁ II, *Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie „Christifideles laici”*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, 335.

<sup>3</sup> J.R. ARMOGATHE – O. CHALINE, *Między dwiema społecznościami: Kościół Chrystusowy a współczesne państwa*, „Communio” 23 (2003) 3, 4-5.

<sup>4</sup> M. KOWALCZYK, *Teologia narodu w Ewangelii św. Mateusza*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 28. Teologami o wspomnianych poglądach,

dla właściwej interpretacji w źródłach biblijnych. Dlatego w pracy podjęto się tego zadania, zachowując pewną ostrożność w podchodzeniu do tych źródeł, by nie ulec pokusie ich nadinterpretacji.

Należy także zaznaczyć, że w tekście niniejszego artykułu dokonano pewnego uproszczenia. Nie zaznacza się tutaj rozróżnień panujących między różnymi formami rzeczywistości świeckiej, takimi jak państwo i naród. Precyzyjne dzielenie czyniłoby wywód mniej klarownym. Wydaje się także, że sam cel tekstu – przedstawienie argumentów – pozwala na takie uproszczenie.

## 1. Stworzenie

Jednym z fundamentalnych określeń zawartych w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju są słowa o stworzeniu człowieka na „obraz i podobieństwo Boże” (por. Rdz 1, 26). Słowa te stanowią podstawę do mówienia o godności człowieka. W niej zaś zapodmiotowane są podstawowe prawa człowieka, takie jak wolność, także ta na płaszczyźnie religijnej<sup>5</sup>. Zadaniem Kościoła staje się więc głoszenie prawdy o stworzeniu i wynikającej z niej doktryny o godności człowieka. Z drugiej zaś strony ma on bronić wynikających z niej praw.

Kolejną prawdą zawartą w opisie stworzenia jest ta, że człowiek od samego początku ukazany jest jako wezwany do tworzenia relacji. Można więc stwierdzić, że otwarcie na budowanie wspólnoty narodowej jest wpisane w naturę człowieka. Podobnie sprawa ma się z Kościołem, który stanowi wspólnotę całkowicie naturalną dla człowieka, a więc „wynika z jego stworzonej i natury”<sup>6</sup>. Tworzenie więc tych dwóch wspólnot, jako wpisanych w naturę, stanowi podstawowe prawo człowieka. Należy więc tego prawa bronić. Nikt nie może bowiem odebrać człowiekowi możliwości realizowania czegoś tak mocno zakorzenionego w jego naturze.

Bóg objawia się jako odpowiedzialny za każde ze swoich stworzeń. Ta odpowiedzialność jest wskazaniem dla każdego człowieka, że także on sam jest odpowiedzialny za innych ludzi<sup>7</sup>. Trzeba to traktować jako zobowiązanie nałożone bezpośrednio przez Stwórcę. Zadaniem osób

---

wymienianymi przez autora są m.in.: Günther Bornkamm, Joachim Gnilka, czy Rudolf Schnackenburg.

<sup>5</sup> J. KRUKOWSKI, *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, 89.

<sup>6</sup> Cz. BARTNIK, *Problematyka teologii narodu*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 167.

<sup>7</sup> R. FISICHELLA, *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, „Communio” 23 (2003) 3, 59.

wierzących jest więc zabieranie głosu w sprawach bezpośrednio związanych z kwestią życia ludzkiego. Ma się to dokonać na płaszczyźnie politycznej, przez jasny sprzeciw oraz przez głosowanie przeciw rozwiązaniom godzącym w życie<sup>8</sup>.

Jednym z wymiarów rozwoju ludzkości jest ten na płaszczyźnie technicznej. Stał się on w dzisiejszym świecie jednym z najbardziej dostrzegalnych sposobów realizacji polecenia Boga, by „czynić sobie ziemię poddaną”. Rozwój staje się jednak niebezpieczny. Możliwości techniczne pozwalają, przynajmniej w mniemaniu dzisiejszego społeczeństwa, na panowanie nad życiem człowieka. I w tym momencie następuje „zmiana paradygmatu: od trwożliwego poszanowania życia do panowania nad nim”<sup>9</sup>. Rozwój nie może więc przebiegać bez zasad. W przeciwnym razie zamiast czynić świat lepszym, prowadziłby do całkowitego przewartościowania. Tych zasad ma strzec Kościół, wskazując granice. Używając języka Benedykta XVI, konieczne jest współdziałanie umysłu i sumienia<sup>10</sup>. Bardziej szczegółowo kwestia korygującej roli Kościoła zostanie omówiona w dalszej części artykułu.

## 2. Powstanie państw – wieża Babel

Początkowe rozdziały Księgi Rodzaju wskazują na szczególną dynamikę dzieła stworzenia. Stwórca czyni wszystko dobrym, zaś człowiek wprowadza przez swoje działania zło. Bóg odpowiada na to, podejmując działania ochronne. Dokonuje się to także w historii budowy wieży Babel. Bóg dokonuje rozproszenia ludzi i pomieszania języków. W ten sposób formują się organizmy państwowe. Istotą powstania narodu jest więc ochrona ludzi przed grzechem pychy – stawiania się na równi z Bogiem. Jest to konieczne, gdyż grzech ten prowadzi do samozagłady. Istotą wspólnoty politycznej staje się więc zapewnienie ludowi możliwości egzystencji<sup>11</sup>. Teologiczna interpretacja historii wieży Babel pozwala na określenie, że pierwotnym zagrożeniem dla państwa jest to wewnętrzne. Lud prowadzi sam siebie do autodestrukcji, gdy przejmuje

<sup>8</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym* 3, Poznań 2003.

<sup>9</sup> R. FISICHELLA, *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, „Communio” 23 (2003) 3, 60.

<sup>10</sup> BENEDICTUS XVI, *Litterae encyclicae de humana integra progressionem in caritate veritateque „Caritas in veritate”* 9, AAS 101 (2009) 8, 646, BENEDYKT XVI, *Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości prawdzie „Caritas in veritate”*, Kraków 2009.

<sup>11</sup> J. KRASOVEC, *Wieża Babel: Tożsamość narodów uzyskana przez przeciwstawienie*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 21.

na siebie prerogatywy Boga. Zachowanie pierwszego przykazania Dekalogu staje się w tym momencie punktem wspólnym programu Kościoła i państwa. Wspólnota eklezjalna broni Jedyności Boga. Byt polityczny, wyrzekając się wszelkich pretensji do uprawnień Boga, chroni się przed samozniszczeniem.

Kolejne wnioski dotyczą osób, które odkrywają własną wartość. Niezależnie, czy wynika ona ze zdobytej władzy czy też z posiadanej wiedzy, czy umiejętności, ludzie ci potrzebują czynnika obiektywizującego. To samo dotyczy organizacji państwowych. Grozi tu bowiem „zaślepienie etyczne”. W tym miejscu Kościół ma zadanie korygujące<sup>12</sup>. Państwo potrzebuje bowiem jasno zakreślonych granic działania, by właściwie wypełniać swoją funkcję. Nieodzowne jest więc, aby uznawało, że nie ma władzy wytwarzania prawdy. Konieczne jest, aby ją przyjmować jako coś obiektywnego. Państwo nie ma także całkowitej wolności w ustanawianiu praw. To niebezpieczeństwo staje się szczególnie aktualne w dzisiejszych społeczeństwach demokratycznych. Zaznacza się w nich tendencja do rozszerzania granic decyzji podejmowanych przez obywateli. W imię poszanowania granic demokracji uważa się normy etyczne za podlegające decyzji. Uznaje się, że nie są obiektywne, a jedynie ukonstytuowane przez czynniki kulturowe. Kościół zaś naucza o „całkowitej błędności relatywistycznej tezy, negującej istnienie normy moralnej zakorzenionej w samej naturze istoty ludzkiej, wedle której należy oceniać każdą wizję człowieka, dobra wspólnego i państwa”<sup>13</sup>. Nauczanie to jest ważnym wkładem Kościoła w życie społeczeństwa.

Spojrzenie na historię wieży Babel pozwala także na pozytywne ujęcie zadań państwa. Można dostrzec między innymi, że należy do nich zapewnienie możliwości prowadzenia życia indywidualnego i wspólnotowego. Także tutaj państwo powinno jednak uznać swoje granice. Chodzi o to, że nie zapewni ono możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb ludzkiej egzystencji nawet na płaszczyźnie doczesnej. Musi tutaj zostać swoista przestrzeń dla transcendencji<sup>14</sup>. Przykładem próby przekraczania tych granic jest instytucja świeckiego chrztu we Francji. Widać tu państwo, które chce wyjść naprzeciw potrzebom swoich obywateli. Jednak obrzęd ten jest doskonałą ilustracją niezdolności państwa do realizacji potrzeby

<sup>12</sup> O. SZCZYPIŃSKI, *Podstawy demokracji w ujęciu Benedykta XVI*, w: *Praworządność w dobie kryzysu*, red. J. Luty – R. Piestrak, Stalowa Wola 2013, 240.

<sup>13</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym* 1.

<sup>14</sup> J. RATZINGER, *Znaczenie wartości religijnych i etycznych w społeczeństwie pluralistycznym*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 188.

transcendencji doczesności. Nie ma w sobie zdolności do „zapewnienia więzi z przyszłymi pokoleniami”<sup>15</sup>. Swoiste zbawienie, jakie oferuje człowiekowi państwo, ogranicza się jedynie do wymiaru doczesnego. Człowiek dąży do takiego, które przekracza tę rzeczywistość, a takie może dać jedynie Bóg<sup>16</sup>. Konieczne jest więc zapewnienie przestrzeni dla Kościoła.

W historii wieży Babel nie sposób pominąć kategorii prawdy. Tutaj także zaznacza się w pozytywny sposób oddziaływanie rzeczywistości wiary na społeczeństwo. Dla ludzi wierzących prawda stanowi podstawowy wymóg wynikający z zasad Ewangelii. Jednocześnie prawda jawi się jako konieczna dla właściwego funkcjonowania społeczności. Tylko na prawdzie można bowiem właściwie kształtować relacje międzyludzkie. Kościół pomimo trudności powinien strzec prawdy. Wtedy będzie dawał świadectwo światu. Jest to dziś niezbędne. Znaczenie prawdy jest bowiem wypaczane. Prawda często przedstawiana bywa jako nietolerancja lub niezrozumienie. Jednocześnie ukazuje się ją jako przyczynę powstających konfliktów społecznych<sup>17</sup>.

Przedstawione wyżej warunki właściwego funkcjonowania organizmu politycznego implikują potrzebę, a przynajmniej możliwość działania Kościoła. Po pierwsze musi czuwać, by państwo nie przekraczało koniecznych granic. Zwłaszcza ma obowiązek bronić prawdy o tym, że nie może ono w całkiem wolny sposób stanowić praw. Kolejną przestrzenią działania Kościoła staje się ukazywanie obiektywności prawdy. Wspólnota eklezjalna ma też za zadanie obronę przed kolektywizacją życia oraz zabieraniem możliwości budowania relacji wspólnotowych. Kościół uzupełnia też swoim działaniem niedostatki państwa, umożliwiając każdemu zaspokojenie potrzeb, których państwo nie może i nie powinno nawet próbować zaspokoić.

### 3. Inicjacja historii ludu Bożego – Wyjście z Egiptu

Kluczowe dla rozważania politycznego wymiaru życia Kościoła na płaszczyźnie teologicznej jest odniesienie się do kategorii ludu Bożego. Nawiązuje ona do historii Narodu Wybranego Starego Testamentu. Lud ten należy uznać za swego rodzaju archetyp dla wszelkich bytów

<sup>15</sup> J.R. ARMOGATHE – O. CHALINE, *Między dwiema społecznościami*, „Communio” 23 (2003) 3, 9.

<sup>16</sup> P. GÓRALCZYK, *Wiara i polityka*, „Communio” 23 (2003) 3, 142.

<sup>17</sup> R. FISICHELLA, *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, „Communio” 23 (2003) 3, 55-56.

narodowych odczytywanych w ujęciu teologicznym<sup>18</sup>. Występuje on na kartach Pisma Świętego, poczynając od Księgi Wyjścia. Wcześniej była to wspólnota mająca charakter rodzinny. Historia Mojżesza rozpoczyna wytworzenie się społeczności żydowskiej. Mojżesz ukazany jest jako przywódca ludu. Z tego względu ograniczono opis jego życia rodzinnego. Nie ma szczegółowych informacji ani o jego żonie, ani synach. Zamiast tego nastąpiła koncentracja na jego misji<sup>19</sup>.

Relacja opisana w Księdze Wyjścia przedstawia sytuację, w której Naród Żydowski jest pozbawiony podstawowych warunków koniecznych dla normalnej egzystencji. Egipcjanie naruszają nawet ich najbardziej podstawowe prawo – prawo do życia. Wyraża się to w terrorze, opisanym choćby jako nakaz mordowania żydowskich dzieci płci męskiej. Drugim czynnikiem wskazującym na zniewolenie była przymusowa praca, przekraczająca siły pracowników. Warunki, w których Żydzi wykonywali swoje zadania, przypominały współcześnie znane obozy pracy przymusowej<sup>20</sup>. Warto zauważyć, że nie chodzi tutaj jedynie o kwestię relacji między dwoma konkretnymi narodami. Wskazuje to na sytuację panującą w całym świecie, gdzie ludzie czują się przytłoczeni panującymi zależnościami<sup>21</sup>. *Exodus* jest więc reakcją Boga także na sytuację społeczną. Stąd prosta implikacja dla wspólnoty Kościoła. Skoro Bóg na taką sytuację reaguje, powinien reagować także Kościół. Wspólnota wiary musi dbać o zapewnienie tych najbardziej podstawowych praw.

Kolejnym ważnym wskazaniem dla Kościoła jest Prawo otrzymane na Synaju. Dekalog nadany ludowi przez Boga można potraktować jako „projekt lepszego społeczeństwa”. To nowe, które ma się rozwinąć w ziemi danej przez Boga, stanowi całkowite przeciwstawienie cywilizacji egipskiej<sup>22</sup>. Spojrzenie w duchu wiary stanowi więc zupełnie nową jakość w pojmowaniu prawa. W wymiarze politycznym stanowi ono często jedynie negatywny środek, chroniący przed niepokojami społecznymi<sup>23</sup>. Wspólnota Eklezjalna, nauczając w Dziesięciu przykazaniach, bierze więc udział także w przemianach społecznych.

<sup>18</sup> Cz. BARTNIK, *Problematyka teologii narodu*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 153.

<sup>19</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela. Nowe spojrzenie na naukę o Niepokalanym Poczęciu*, tłum. E. Pieciul-Karmińska, Poznań 2010, 139.

<sup>20</sup> Tamże, 140-141.

<sup>21</sup> J. RATZINGER, *Nowa Pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2015, 29.

<sup>22</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela*, 141-142.

<sup>23</sup> R. FISICHELLA, *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, „Communio” 23 (2003) 3, 58.

Konieczne jednak okazuje się dostrzeżenie, że w opisie *Exodusu*, jak i w całym temacie ludu Izraela, nie można ograniczyć się wyłącznie do wymiaru społeczno-politycznego<sup>24</sup>. Oczywiście jest, że ma on także wymiar kultyczny. Oddzielenie od siebie tych wymiarów stanowi trudność. Jest jednak kluczowe. Chodzi bowiem ostatecznie o odróżnienie tego, co się odnosi do zadań państwa, a co do Kościoła. Uznanie oczywiściej autonomii ma zasadnicze znaczenie. Szkodliwe jest zarówno nadawanie państwu czy narodowi wymiaru sakralnego, jak i sprowadzanie Kościoła do instytucji o charakterze społecznym<sup>25</sup>. Warto zauważyć, że pokusie utożsamiania misji Wspólnoty Eklezjalnej z działalnością Państwa ulegano dość łatwo. Dostrzec to można już w pierwszych wiekach Kościoła. Euzebiusz z Cezarei uznaje, że państwo Konstantyna Wielkiego stanowi inkarnacją nowego ludu Bożego<sup>26</sup>. Trzeba jednak przyznać, że czasem tych dwóch wymiarów nie da się rozdzielić. Gerhard Lohfink i Ludwig Weimer stwierdzają, że „obydwie kwestie znajdują się w nierozzerwalnym związku”<sup>27</sup>. Obie społeczności, zarówno polityczna, jak i eklezjalna, muszą więc nauczyć się wspólnego egzystowania. Unikać należy dążenia do dominacji nad drugą stroną. Jednocześnie konieczna jest obrona autonomii. Obowiązkiem więc staje się ustalenie jasnych zasad, co jawi się jako niezbędne do zapewnienia właściwego funkcjonowania państwa i Kościoła na danym terenie. Ten teologiczny postulat można zrealizować na różne sposoby. Jednym z wypracowanych w praktyce rozwiązań jest instytucja konkordatu. Dzięki podmiotowości politycznej Stolicy Apostolskiej staje się możliwe unormowanie sytuacji prawnej Kościoła w państwie przez umowę międzynarodową<sup>28</sup>.

Trzeba zwrócić uwagę na to, że Wyjście z Egiptu miało charakter liturgii. Izraelici zamierzali opuścić Egipt, aby oddać cześć Bogu<sup>29</sup>. Nie możliwe było oddawanie czci Bogu w państwie, w którym zniszczono równowagę społeczną, ponieważ „służba Bogu i służba niewolnicza są ze sobą sprzeczne.” Jest tu w całkowity sposób wykazane, że nie ma

<sup>24</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela*, 143.

<sup>25</sup> Cz. BARTNIK, *Problematyka teologii narodu*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 173.

<sup>26</sup> J. RATZINGER, *Kościół – Ekumenizm – Polityka*, red. i tłum. L. Balter i in., Poznań – Warszawa 1990, 28-29.

<sup>27</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela*, 143.

<sup>28</sup> J. KRUKOWSKI, *Kościół i Państwo*, 176.

<sup>29</sup> J. RATZINGER, *Opera omnia. Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, t. 11, tłum. W. Szymona, Lublin 2012, 28.

możliwości budowania relacji z Bogiem w tych konkretnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych<sup>30</sup>. Poddaństwo samozwańczemu pseudo-bogowi zostaje zastąpione służbą Jedynemu i Prawdziwemu Bogu<sup>31</sup>. Podobnie było w życiu Abrahama. Musiał się on wyzwolić z wpływów panowania babilońskiego, aby wypełniać wolę Boga<sup>32</sup>. Stąd konieczne są działania Kościoła mające na celu umożliwienie każdej osobie oddawanie we właściwy sposób czci Bogu. W tym kontekście można spojrzeć choćby na popieranie rozwiązań prawnych dążących do uznania dni świątecznych za wolne od pracy.

Trzeba tu także wspomnieć, że Kościół ma obowiązek patrzeć na swoje zadania globalnie i uniwersalne. Nie może troszczyć się jedynie o społeczność lokalną czy nawet państwową. Przesłanie teologiczne zawarte w Biblii nie ogranicza się bowiem jedynie do Izraela. Treści teologiczne, jak i te dotyczące moralności, mają zasięg uniwersalny. Prezentuje to między innymi Księga Jonasza. Jej treść ukazuje troskę Boga o nawrócenie innych narodów<sup>33</sup>. Bóg objawia się w Księdze Wyjścia także Egipcjanom. Ma to na celu skłonienie ich do zmiany postępowania<sup>34</sup>. Wyjście z Egiptu stanowi manifestację tego, że Bóg jest Panem świata, że Jego władza jest większa niż polityczna. Ukazuje także tożsamość Boga jako działającego w historii Pana, który nie znosi żadnych ustępstw. Nie zgadza się na warunki Faraona<sup>35</sup>.

#### 4. Ustanowienie monarchii – wybór Saula

Państwo utworzone przez potomków Abrahama od samego początku znajduje się w trudnej sytuacji politycznej. Nie zostaje wybrane przez Boga, aby stanowić potęgę na arenie międzynarodowej. W jego misję wpisana jest kategoria wiary<sup>36</sup>. Jednak lud nie rozumie swojej specyficznej misji. Nie dostrzega, że wyjście z Egiptu pozwoliło na wyzwolenie narodu ze złego paradygmatu polityczno-społecznego. Dodatkowo inne narody imponują Żydom. Chcą być jak inni. Właśnie taką motywację podają Samuelowi, gdy chcą powołać króla. Wracają do tego, z czego

<sup>30</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela*, 150.

<sup>31</sup> Tamże, 153.

<sup>32</sup> J. KRASOVEC, *Wieża Babel*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 22.

<sup>33</sup> Tamże, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 19.

<sup>34</sup> G. LOHFINK – L. WEIMER, *Maryja – nie bez Izraela*, 146.

<sup>35</sup> Tamże, 147.

<sup>36</sup> J. RATZINGER – P. SEEWALD, *Bóg i świat*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2005, 134.

zostali wyzwoleni. „Zasadniczym momentem jest tutaj pragnienie ludu, by być właśnie takim, jakim być nie miał”. Jest to więc swoisty bunt. Lud postanawia realizować własną wizję swojej tożsamości. Woli opierać się na pomysły wypracowanym przez naśladowanie innych narodów niż na misji zleconej przez Stwórcę. Odbiera w ten sposób Bogu prawo do decydowania o formie sprawowania rządów w Państwie<sup>37</sup>.

Kwestia swoistego buntu widoczna jest także w samej warstwie literackiej. Saul określany jest tytułem „króla”, który sugeruje, że jest wybrany przez ludzi. Zaś w Starym Testamencie bardziej charakterystyczne było nazywanie władców „książętami”, czyli tymi, których wskazał Bóg. Co jednak należy zauważyć, Bóg akceptuje i potwierdza powstanie monarchii. Samuel namaszcza Saula na króla, a Bóg obdarza go darami Swojego Ducha. Jahwe także wspiera nowego króla. Uzdalnia Saula do wykonywania obowiązków władcy. Późniejsze odrzucenie Saula będzie związane z jego osobistym nieposłuszeństwem, a nie z działaniem wymierzonym w monarchię<sup>38</sup>. Należy tu więc zauważyć, że Bóg jest tym, który sankcjonuje władzę pomimo tego, że ma ona swoje korzenie w buncie przeciwko Niemu. Ta wierność Boga wobec Saula trwa w pewnym wymiarze do końca życia króla. Dawid karze zabójców Saula jako tych, którzy naruszyli Boży immunitet władcy nadany przez namaszczenie (Por. 2 Sm 1, 13-16).

Historia Saula stanowi ważną wskazówkę w relacji Kościoła do sprawujących władzę. Widać to zasadniczo w postawie Samuela. Prorok aktywnie uczestniczy w procesie ustanawiania monarchii, pomimo osobistych obiekcji. Służy także królowi. Prorok jest blisko. Daje dobre rady i przede wszystkim przekazuje wolę Bożą. Ostrzega także przed złymi konsekwencjami czynów. Dopóki Saul korzysta z posług Samuela, państwo funkcjonuje w sposób harmonijny i szczęśliwy<sup>39</sup>. Implikacje wydają się oczywiste. Posługa Samuela pomimo osobistej niechęci jest znakiem, że Kościół także nie powinien kierować się uprzedzeniami, sympatiami czy ambicjami. Motywem jest tutaj jedynie pełnienie woli Bożej. Sposobem tego doradzania jest przekazywanie Bożej prawdy, a to dokonuje się też przez upominanie i wskazywanie konsekwencji. W końcu konieczne jest dostrzeżenie, że służba wobec władcy jest tak naprawdę służbą narodowi – jego szczęściu.

<sup>37</sup> J. KRASOVEC, *Wieża Babel*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 23.

<sup>38</sup> B. PIEPRZYCA, *Tragizm żywota króla Saula. Wybór, namaszczenie, odrzucenie, opętanie*, „Scriptura Sacra” 17 (2003), 98-100.

<sup>39</sup> Tamże, 103.

## 5. Czasy nowego ludu Bożego – Wcielenie

Historia Zbawienia znajduje swoje ucieleśnienie także w wymiarze narodowym. Nie jest to jednak włączenie w historię Ludu Bożego Starego Testamentu, ale samego Chrystusa. Stanowi On bowiem wzór drogi nie tylko dla pojedynczego wierzącego, ale i dla wspólnoty. „Jezus Chrystus jest podstawowym źródłem dziejów zbawienia narodu”<sup>40</sup>.

W Nowym Testamencie można odnaleźć różne podejście do tematów państwowych i narodowych. W pismach Łukaszkowych i w *Corpus Paulinum* kategorie te schodzą na dalszy plan. Wyeksponowana natomiast zostaje rola Wspólnoty Eklezjalnej. Natomiast w Ewangelii zapisanej w relacji św. Mateusza widoczne jest znaczenie istnienia organizmów państwowych i narodowych. Podkreśla on autonomię wspólnot świeckich. Kościół wspomaga ich istnienie. „Narody są jakby historycznymi nogami Królestwa Niebieskiego poprzez świat doczesny”. Przyjście Jezusa Chrystusa zaowocowało rozdzieleniem wspomnianej wcześniej jedności między wspólnotą religijną i narodową, jaką był lud Boży. Powstają dwie rzeczywistości: naród i Kościół. Święty Mateusz zaznacza ich niezależność. Jednak ich relacja także ma ścisły charakter. Jest to coś więcej niż tylko wspólny czas i przestrzeń, w jakich człowiek doświadcza oddziaływania tych wspólnot. Kościół wychodzi do narodu z konkretną ofertą zbawienia, którą przedstawia w imieniu Jezusa Chrystusa. Naród zaś stanowi konkretną przestrzeń działalności Wspólnoty Eklezjalnej<sup>41</sup>.

Wydarzenie Jezusa Chrystusa stanowi moment przełomowy. Nie dotyczy jedynie odmierzania czasu, ale całościowego spojrzenia na rzeczywistość. Zaczyna się nowa epoka. Czasy Kościoła – czasy ostateczne są także związane z nieskończonymi możliwościami. Każdy naród zyskuje od chwili przyjścia Mesjasza „nieskończone możliwości życia, rozwoju i spełnienia nie tylko w aspekcie zbawczym, ale i doczesnym”<sup>42</sup>. Otwarcie na działanie Chrystusa jest więc konieczne dla zapewnienia odpowiednich warunków rozwoju życia ludzkiego. Zaś jedną z podstawowych funkcji państwa jest zapewnienie warunków do integralnego rozwoju<sup>43</sup>. Dla wypełnienia tego zadania nieodzowna jest więc współ-

<sup>40</sup> CZ. BARTNIK, *Problematyka teologii narodu*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 173.

<sup>41</sup> M. KOWALCZYK, *Teologia narodu w Ewangelii św. Mateusza*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 30-32.

<sup>42</sup> Tamże, 32.

<sup>43</sup> CONCILIUM VATICANUM II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in Mundo huius*

praca z Kościołem, który pozwala korzystać z owoców działania Chrystusa. Ten symbiotyczny obraz współdziałania wspólnoty politycznej i eklezjalnej dostrzec można na płaszczyźnie wolności. Jest ona jednym z podstawowych warunków koniecznych dla rozwoju człowieka, a także podstawowym wymiarem powołania chrześcijańskiego. Wolność stanowi o zdolności dokonywania wyboru integralnego sposobu przeżywania własnej egzystencji. Jest to coś więcej niż zwykły konglomerat podjętych przez daną osobę decyzji<sup>44</sup>. Ów integralny wybór zakłada więc otwarcie na sferę *sacrum*, które możliwe jest dzięki działalności Kościoła.

## 6. Rozmowa o płaceniu podatku cesarzowi

Ważnym wydarzeniem dla odczytywania wskazań na temat zaangażowania Kościoła w życie polityczne jest rozmowa na temat płacenia podatku cesarzowi. Fragment ten występuje we wszystkich przekazach synoptycznych. Wielu komentatorów uważa, że jest on najważniejszy dla mówienia o doktrynie politycznej Jezusa<sup>45</sup>. Rozmowa ta została zainicjowana na skutek prowokacji wobec Mistrza z Nazaretu. Próbowano wciągnąć Jezusa w spór polityczny. Spodziewano się, że wystąpi on przeciwko władzy świeckiej, co umożliwi postawienie mu zarzutów przed sądem. Jak podkreśla Benedykt XVI „Jezusa zręcznie przenosi sprawę na wyższy poziom i z finezją przestrzega zarówno przed upolitycznianiem religii, jak i przed deifikacją władzy doczesnej, a także nieustrudzoną pogonią za bogactwem”<sup>46</sup>.

Chrystus w dialogu o płaceniu podatku cesarzowi buduje podstawę do właściwego mówienia o świeckim charakterze państwa<sup>47</sup>. Laickość należy tu oczywiście rozumieć jako formę oddzielenia religii czy Kościoła od władzy państwowej. Idea ta została stworzona, a przynajmniej rozpowszechniona na gruncie Ewangelii. Świadczyć o tym może to, że

---

*temporis* „*Gaudium et spes*” (KDK) 75, AAS 58 (1966), 1098, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 590.

<sup>44</sup> R. FISICHELLA, *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, 5 „*Communio*” 23 (2003) 3, 8.

<sup>45</sup> J. CARREIRA DAS NEVES, *Kościół i Państwo w Nowym Testamencie*, „*Communio*” 23 (2003) 3, 69.

<sup>46</sup> BENEDYKT XVI, *Chrześcijanie bez kompromisów*, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/inn\\_e/ft\\_bn\\_20122012.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/inn_e/ft_bn_20122012.html), [2.12.2018].

<sup>47</sup> G. DEL POZO ABEJÓN, *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej. Próba oceny*, „*Communio*” 23 (2003) 3, 41.

nie przyjęła się w kręgach wpływów islamskich<sup>48</sup>. Podstawą mówienia o świeckości jest dostrzeżenie autonomii rzeczywistości ziemskiej. To co się w niej dokonuje, stanowi skutek aktywności poszczególnych jednostek. Najważniejszą kompetencją do prowadzenia państwa nie są więc przymioty religijne, ale te ludzkie – związane z umiejętnościami przywódczymi, organizacyjnymi, wiedzą i uczciwością. Stąd doskonałość na płaszczyźnie religijnej nie jest wystarczającą podstawą do uznania kogoś za zdolnego do pełnienia funkcji państwowych<sup>49</sup>. Nie można więc ubiegać się o pełnienie funkcji politycznych jedynie na podstawie poziomu religijności czy moralności. Wydaje się, że uświadamianie tego należy do ważnych zadań Wspólnoty Eklezjalnej.

Postulat laickości nie może być podstawą do rugowania Kościoła z przestrzeni publicznej. Tak jednak często bywa. Trzeba bowiem zauważyć, że dziś słowa o oddawaniu tego, co jest należne, odczytuje się często jednostronnie. Dostrzega się jedynie te zobowiązania, które dotyczą „cesarza”, a więc tego, co państwowe. Chrystusa zaś domaga się tutaj sprawiedliwości. Polega ona na gwarantowaniu praw także „Bogu”, a więc dotyczy też wymiaru religijnego. Wiara nie może być jedynie kwestią osobistych przekonań i praktyk, w żaden sposób niedemonstrowanych. Publiczny wymiar przeżywania religijności stanowi coś więcej niż tylko element konsensusu społecznego. Jest to wymaganie konieczne dla zachowania tej postulowanej przez Jezusa elementarnej sprawiedliwości<sup>50</sup>. Kościół ma więc prawo do obecności w przestrzeni publicznej i do domagania się, by prawo to było respektowane.

Postulat laickości nie może być także wytłumaczeniem obojętności i braku troski Kościoła wobec tego, co dotyka społeczność świecką. Nie można argumentem o rozdziale wiary i władzy próbować tłumaczyć konformizmu i milczenia w obliczu zła godzącego w dobro wspólne. Nie jest także dopuszczalne dawanie komukolwiek przestrzeni wolności w czynieniu zła<sup>51</sup>. Stąd konieczność ingerowania Kościoła w niektórych przypadkach, gdy tworzone jest prawo pozwalające na działanie zła. Benedykt XVI porównuje treści zawarte w poleceniu oddawania cesarzowi tego, co jemu należne do jednego z teologicznych wymiarów Wcielenia. Jest to wkroczenie Boga w sprawy świata, które inspiruje

<sup>48</sup> J. CARREIRA DAS NEVES, *Kościół i Państwo w Nowym Testamencie*, „Communio” 23 (2003) 3, 63-64. Przedstawiona jest tu opinia historyka i politologa René Rémonda.

<sup>49</sup> P. GÓRALCZYK, *Wiara i polityka*, „Communio” 23 (2003) 3, 132-133.

<sup>50</sup> O. SZCZYPIŃSKI, *Podstawy demokracji w ujęciu Benedykta XVI*, 238.

<sup>51</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym* 4.

chrześcijan, aby także działali na płaszczyźnie zarówno politycznej, jak i ekonomicznej<sup>52</sup>.

Należy też dodać, że tutaj widać także konkretną przestrzeń, na której Kościół powinien wspierać instytucje polityczne. Jest nią napomnienie do uczciwości w sferze finansowej. Obowiązkiem jest uświadamianie, że tutaj właśnie daje się wyraz troski o dobro wspólne. *Vaticanum II* wprost wymienia jako godne potępienia „oszustwa” i „uchylanie się od słusznych podatków”<sup>53</sup>.

## 7. Orędzie Chrystusa – prawda o Królestwie Bożym

Centrum orędzia Chrystusa jest głoszenie Królestwa Bożego. Ma ono charakter ponad polityczny. Panowanie Boga jest niesprowadzalne do jakiegokolwiek innej władzy na ziemi. Stąd postulaty Jezusa ogniskują się wokół wezwania do nawrócenia. Nie ma zaś w nich dążenia do zastąpienia jakichkolwiek istniejących bytów politycznych nowymi. Kościół ma więc pozostawać cały czas w integracji ze światem, mając do zaofiarowania wartości królestwa Bożego<sup>54</sup>.

Orędzie o królestwie Bożym staje się źródłem konfliktu między Jezusem a faryzeuszami. Podstawą jest tu dostrzeżenie tego, że Królestwo to transcenduje doczesność i otwiera na rzeczywistość eschatologiczną. Stąd rodzi się inny cel dążeń. Dla oponentów Jezusa ideałem było spełnianie na ziemi wymagań płynących z prawa. Głoszone przez Jezusa Królestwo stanowi wyznaczenie nowego horyzontu. Pozwala też odejść od legalizmu do koncentracji na miłości do człowieka i na dbaniu o Jego dobro<sup>55</sup>. Kościół wskazując ludziom perspektywę eschatologiczną, daje motywację do troski o te wartości.

Brak otwarcia na Boga może stanowić także przejaw krótkowzroczności państwa. Zapewnienie tego, co niezbędne do życia, wymaga interwencji Boga. Chrystus przedstawia tę prawdę, podając treść Modlitwy Pańskiej. Prośba o „chleb powszedni” wskazuje, że nawet do zapewnienia tego, co jest zasadniczo wytwarzane przez samego człowieka, ko-

<sup>52</sup> BENEDYKT XVI, *Chrześcijanie bez kompromisów*, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedyktxvi/inne/ftbn\\_20122012.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedyktxvi/inne/ftbn_20122012.html), [2.12.2018].

<sup>53</sup> KDK 30, AAS 58 (1966), 1049, SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, 547-548.

<sup>54</sup> J. CARREIRA DAS NEVES, *Kościół i Państwo w Nowym Testamencie*, „Communio” 23 (2003) 3, 67.

<sup>55</sup> J. GNILKA, *Jezus z Nazaretu*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2005, 356-357.

nieczne jest zapewnienie odpowiednich warunków. Wołanie o chleb jest *implicite* prośbą o takie rzeczywistości, jak choćby odpowiednia pogoda, by zboże mogło wzejść<sup>56</sup>. Przekonanie o potrzebie modlitwy za państwo staje się więc podstawowym wyrazem wiary w Bożą Opatrzność. Przykładem osoby, która dalekowzrocznie spoglądała na potrzebę modlitwy w intencji państwa, był francuski prezydent Charles de Gaulle. Zabiegał, aby w toku reformy liturgicznej w 1965 roku nie usunięto modlitwy w intencji władz publicznych *Domine salvum fac Republicam*. Napisał w jednym z listów: „Dla państwa, ale także dla Kościoła, jak sądzę, jest to sprawa ważna. Była ona uregulowana przez konkordat”<sup>57</sup>. Praktyka potwierdza więc, że modlitwa w intencjach publicznych jest na tyle istotną kwestią, że może stanowić treść umowy międzynarodowej, jaką jest konkordat. Kościół także świadczy o tym w swoich tekstach liturgicznych. Zgodnie z zasadą *lex orandi, lex credendi* są one ważnym świadectwem właściwego odczytywania woli Boga w kontekście współczesności. „Mszał rzymski dla diecezji polskich” wydany w 1986 r. w rozdziale „Msze i modlitwy w różnych potrzebach” zawiera dwa zbiory formularzy mszalnych przeznaczonych do modlitwy w intencji wspólnoty w wymiarze doczesnym. Noszą one tytuły: „Życie społeczności świeckiej” oraz „Różne okoliczności życia publicznego”<sup>58</sup>. Już sama obecność tych tekstów wskazuje, że Kościół dostrzega, iż modlitwa w tych okolicznościach jest potrzebna. Treść formularzy mszalnych i modlitw także sama stanowi uzasadnienie. Choćby w „Antyfonie na wejście” w formularzu „Mszy w czasie wojny i rozruchów” zawarty jest fragment dwudziestego dziewiątego rozdziału Księgi Jeremiasza. Z jednej strony wskazane jest tutaj, że pokój jest pragnieniem Boga, z drugiej, że Bóg wysłuchuje modlitwy i jej owocem może być zakończenie sporu<sup>59</sup>.

<sup>56</sup> J. RATZINGER, *Jezus z Nazaretu*, t. 1, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, 132-133.

<sup>57</sup> G. BARDY, *De Gaulle i Kościół – historia wzajemnego szacunku*, w: <https://histmag.org/De-Gaulle-i-Kosciol-historia-wzajemnego-szacunku-9383>, [12.12.2018].

<sup>58</sup> *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, (42). W zbiorze „Życie społeczne i polityczne” zawarte są modlitwy za: ojczyznę lub miasto, rządzących państwami, zgromadzonych przedstawicieli narodów, za głowę państwa oraz formularze mszalne o: postęp ludów, zachowanie pokoju i sprawiedliwości, pojednanie i w czasie wojny lub rozruchów. W zbiorze „Różne okoliczności życia publicznego” znajdują się modlitwy: za uwięzionych, w okresie trzęsienia ziemi, o deszcz, o pogodę, o ustanie burz oraz Msze: na początku roku cywilnego, na początku roku szkolnego (akademickiego), o uświęcenie pracy ludzkiej, w okresie zasiewów, po zebraniu plonów ziemi, w czasie głodu lub za głodujących, za uchodźców i wygnańców, za przebywających w niewoli, za chorych, za umierających, w jakiegokolwiek potrzebie oraz dziękczynna.

<sup>59</sup> Tamże, 151. Wspomnianą antyfona jest fragment: Jr 29, 11-12.14.

## Zakończenie

Wymienione argumenty wskazują, że zaangażowanie Kościoła w życie polityczne jest nie tylko możliwe czy uzasadnione, ale wręcz konieczne. Wynika ono z woli Bożej zapisanej w samej naturze człowieka oraz objawionej w toku Historii Zbawienia. Zadaniem Kościoła nie jest rozwiązywanie problemów społeczności politycznej. Do Wspólnoty Eklezjalnej nie należy także wskazywanie propozycji konkretnych rozwiązań doczesnych problemów. Ma ona dostarczać ocen moralnych w sytuacjach, które tego wymagają<sup>60</sup>. Powinna także zapewniać wsparcie modlitewne. Konkretnie, w jaki sposób i w jakim zakresie Kościół ma realizować swoje zadania, pomagają określić teologowie zajmujący się takimi dziedzinami jak Katolicka Nauka Społeczna czy teologia pastoralna oraz prawnicy.

## The Chosen Theological Arguments Justifying the Political Involvement of the Church Summary

Theological interpretation of biblical texts lets justify the necessity of the Church's involvement in political life. The religious needs were input in the human nature in the moment of creation. Everyone should have the right to fulfil them. This right opens the space for the action.

At the further stages of the Salvation history, the necessity of the Church's activity for a proper development of political beings has been presented. This activity is the circumscription. Thanks to it, the countries respect the law. The boundaries protect from self-destructive behaviours as well. The Church has to cooperate with the State on many surfaces. The integral development of all societies and particular people is possible due to such cooperation.

**Słowa kluczowe:** polityka, patriotyzm, Kościół, stworzenie, wieża Babel, Saul, królestwo Boże, godność człowieka, laickość.

---

<sup>60</sup> KONGREGACJA NAUKI WIARY, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym 2.*

**Keywords:** politics, patriotism, the Church, creation, the Tower of Babel, Saul, the kingship of God, human dignity, secular nature.

## Bibliografia

### I. Źródła

Benedictus XVI, *Litterae encyclicae de humana integra progressionem in caritate veritateque „Caritas in veritate”* AAS 101 (2009) 8, 641-709, Benedykt XVI, *Encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości prawdy „Caritas in veritate”*, Kraków 2009.

Benedykt XVI, *Chrześcijanizm bez kompromisów*, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedyktxvi/inne/ft\\_bn\\_20122012.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedyktxvi/inne/ft_bn_20122012.html), [2.12.2018].

Concilium Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in Mundo huius temporis „Gaudium et spes”*, AAS 58 (1966), 1025-1115, Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 526-606.

Ioannes Paulus II, *Adhortatio apostolica postsynodalis de vocatione et missione Laicorum in Ecclesia et in mundo „Christifideles laici”*, AAS 81 (1989), 393-512, Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie „Christifideles laici”*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, 271-377.

Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. Rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości*, w: <https://episkopat.pl/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-100-rocznicy-odzyskania-a-przez-polske-niepodleglosci/>, [16.12.2018].

Kongregacja Nauki Wiary, *Nota doktrynalna o niektórych aspektach działalności i postępowania katolików w życiu politycznym*, Poznań 2003.

*Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.

### II. Opracowania

Armogathe J.R. – Chaline O., *Między dwiema społecznościami: Kościół Chrystusowy a współczesne państwa*, „Communio” 23 (2003) 3, 3-15.

- Bardy G., *De Gaulle i Kościół – historia wzajemnego szacunku*, w: <https://histmag.org/De-Gaulle-i-Kosciol-historia-wzajemnego-szacunku-9383>, [12.12.2018].
- Bartnik Cz., *Problematyka teologii narodu*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 151-179.
- Carreira das Neves J., *Kościół i Państwo w Nowym Testamencie*, *Communio* 23 (2003) 3, 63-76.
- Pozo Abejón G. del, *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej. Próba oceny*, „Communio” 23 (2003) 3, 34-51.
- Fisichella R., *Skandal wydarzenia chrześcijańskiego*, „Communio” 23 (2003) 3, 52-62.
- Gnilka J., *Jezus z Nazaretu*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2005.
- Góralczyk P., *Wiara i polityka*, „Communio” 23 (2003) 3, 130-145.
- Kowalczyk M., *Teologia narodu w Ewangelii św. Mateusza*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 28-37.
- Krasovec J., *Wieża Babel: Tożsamość narodów uzyskana przez przeciwstawienie*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 19-27.
- Krukowski J., *Kościół i Państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000.
- Lohfink G. – Weimer L., *Maryja-nie bez Izraela. Nowe spojrzenie na naukę o Niepokalanym Poczęciu*, tłum. E. Pieciul-Karmińska, Poznań 2010.
- Pieprzycza B., *Tragizm żywota króla Saula. Wybór, namaszczenie, odrzucenie, opętanie*, „Scriptura Sacra” 17 (2003), 97-106.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu*, t. 1, tłum. W. Szymona, Kraków 2007.
- Ratzinger J., *Kościół – Ekumenizm – Polityka*, red. i tłum. L. Balter i in., Poznań – Warszawa 1990.
- Ratzinger J., *Nowa Pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2015.
- Ratzinger J., *Opera omnia. Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, t. 11, tłum. W. Szymona, Lublin 2012.
- Ratzinger J. – Seewald P., *Bóg i świat*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2005.
- Ratzinger J., *Znaczenie wartości religijnych i etycznych w społeczeństwie pluralistycznym*, w: *Naród – Wolność – Liberalizm*, „Communio” 9 (1994), 183-197.
- Szczypiński O., *Podstawy demokracji w ujęciu Benedykta XVI*, w: *Pravorządność w dobie kryzysu*, red. J. Luty – R. Piestrak, Stalowa Wola 2013, 236-252.